

T ł u m a c z e n i e .

R.S.F.S.R..

U.S.R.R.

Delegacja Pokojowa dla
rokowań z Polską.

23 stycznia 1921.r.

Nr. 196.

Szanowny Panie Przewodniczący!

Niniejszym pozwalam sobie zwrócić uwagę Pańską na następujące:
Po otrzymanych teraz spóźnionych wiadomościach, Polski Wojskowy
Sąd Polowy 24 sierpnia 1920.r. skazał przez rozstrzelanie ochotni-
ków czerwonej armji - niemieckich obywateli:

- 1/ Wibusz Herman
- 2/ Kreczmar Ryszard
- 3/ Szulc Albert
- 4/ Mejcze Konrad
- 5/ Elwert Juljusz
- 6/ Rupertus Albert
- 7/ Redne/r Karol
- 8/ Romejk Robert
- 9/ Ruffing Markus.

Wyrok został wykonany.

W motywach oskarżenia dowodzi się, że wspomniani czerwonoarmiejcy,
niemieccy obywatele, na zasadzie zeznania świadków za kilka do wię-
cia ich do niewoli, t.j. jeszcze w charakterze żołnierzy czerwonej
armji okrutnie obchodzili się z polskimi jeńcami.

Pozostawiając na stronie pytanie, o tem, czy może być takie oskar-
żenie dowiedzione świadkami strony przeciwnej, ja pozwalam sobie
wskazać na to, że wyrok ten jest jaskrawym pogwałceniem międzynaro-
dowego prawa, zupełnie ściśle wzbraniającego prześladowania jeńców
w kraju, w którym są więzieni, za czyny spełnione do wzięcia ich
do niewoli, w szeregach armji przeciwnej. /załącznik do Konwencji
Haaskiej, 1907.r. Załącznik o ~~przepisach~~ prawach o byczajach wojny
lądowej / Ponieważ nie ma najmniejszej wątpliwości, że niemieccy
obywatele ochotniczo pełniąc służbę w szeregach czerwonej armji i
wzięci do niewoli z szeregów tej armji powinni w niewoli korzystać
z wszystkich praw przewidzianych dla jeńców wojskowych wojny lądowej

narówni ze wszystkimi drugimi jeńcami. ~~Jeż~~

Jeżeli Rządy Rosji i Ukrainy uprzedzały Rząd Polski, że żołnierzy Bałachowicza nie będą one uważać jako prawnych kombatantów regularnych armji strony przeciwnej, to to wcale nie dlatego, że ci żołnierze przynależni są do innej narodowości, aniżeli większość żołnierzy polskiej armji, a tylko dlatego, że wiadome całemu światu, niesłychanie zwierzęce pogromy, i okrucieństwa band Bałachowicza stawiają je poza prawa^{em}, obowiązującym w stosunku do wojsk regularnych i zmuszają do postępowania z nimi jak ze zwykłymi zbrojnymi. Ale Rządy Rosji i Ukrainy nigdy nie pozwalały sobie na podobne postępowanie względem wszystkich innych żołnierzy regularnych armji polskich, o ile nawet takowi byli nie polskimi, a n.p. francuskimi obywatelami, i nawet za spełnienie przez nich jakichkolwiek bądź czynów do czasu wzięcia ich do niewoli w charakterze żołnierzy polskiej armji. Wnosząc z tego powodu jaknajkategoryczniejszy protest przeciw wyżej wymienionemu wyrokowi sądu niczem nie wytłumaczonemu i przeciwnemu Międzynarodowemu prawu co do stosunków do jeńców wojennych armji czerwonej, niemieckiego pochodzenia, zmuszony jestem podkreślić, że Rządy Rosji i Ukrainy stanowczo nalegają i nalegać będą na zupełnie jednakowe traktowanie wszystkich rosyjsko-ukraińskich jeńców wojennych, nie-zależnie od ich narodowości, albo przynależności państwowych.

Za zgodność odpisu:

Miodnikowski

